

Raport Motoraportera za 2014 rok. Jest światełko w tunelu, ale wciąż dużo przed nami.

Miniony rok pokazuje, że Polacy nierzadko czują zawód z powodu natrafienia na nieuczciwych sprzedawców i coraz chętniej korzystają z usług ekspertów samochodowych. Pokazuje to raport Motoraportera za 2014 rok.

Jeszcze kilka lat temu było tak, że po wymarzony samochód potencjalny klient jechał ze szwagrem, co miało się znać na motoryzacji. Finalnie jednak szwagier niczego niepokojącego w samochodzie nie znajdował. Po kilku miesiącach nowy właściciel był coraz bardziej niezadowolony ze swojego samochodu, bo pewne nieprawidłowości zaczynały dawać o sobie znać. W takich scenariuszach doskonale sprawdza się ekspert samochodowy.

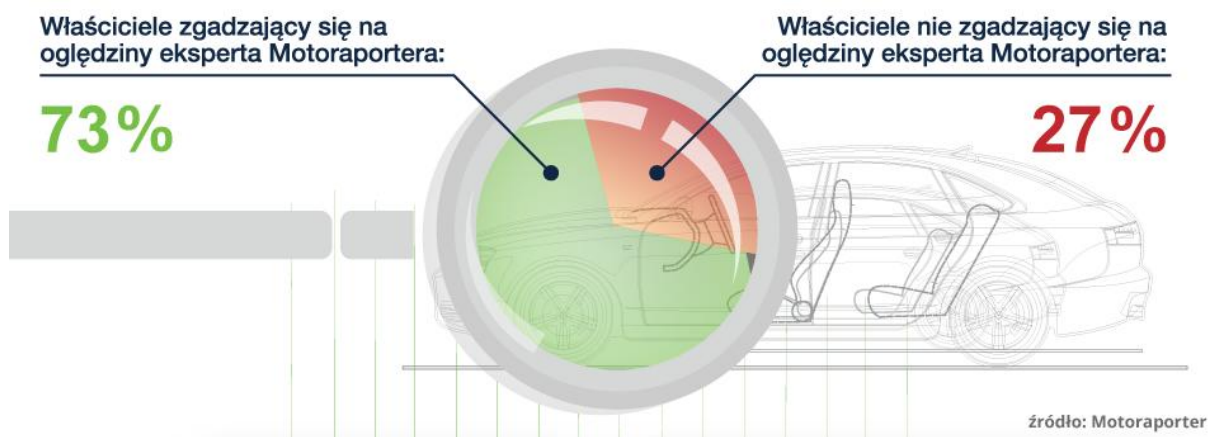
Idzie Polak po eksperta

- Cieszy nas fakt, że coraz więcej Polaków sięga po usługi eksperta samochodowego. To bardzo ważne, że coraz bardziej naturalną sprawą wśród Polaków jest to, że jak szukają auta używanego to zwracają się do eksperta samochodowego tak jak do prawnika lub lekarza – wyjaśnia Marcin Ostrowski, Prezes Zarządu Motoraporter Sp. z o.o.

W porównaniu z 2013 rokiem, w minionym roku sprawdzono więcej aut z rynku krajowego. Co prawda, wciąż wyraźnie dominują auta sprowadzane, ale cieszy fakt, że już co czwarty pojazd (23%) wcześniej był użytkowany na polskich drogach. Więcej też zostało sprawdzonych aut pochodzących od prywatnych właścicieli. To duży plus, bo zakup auta użytkowanego w Polsce, to często kontakt z bezpośrednim użytkownikiem samochodu, to też brak opłat związanych z rejestracją auta w Polsce, czy też mniej opłat skarbowych.



W 2013 roku 34% właścicieli nie wyraziło zgody na oględziny samochodu. Z prawie 100 – procentową dokładnością można powiedzieć, że auta te nie były zgodne z opisem. Tych proporcjonalnie 34 na 100 sprzedawców coś miało do ukrycia – przyznaje M. Ostrowski. Wyniki za miniony rok też nie powalają (27%), ale tendencja jest malejąca. Można wysunąć wnioski skąd zmiana na lepsze - chodzi o wzrost sprzedaży samochodów od osób prywatnych. Handlarz, który ma do sprzedania awaryjne i wiekowe auto, z większym prawdopodobieństwem odmówi oględzin. Osoba prywatna z reguły raczej nie. Paradoksalnie fakt braku zgodny na przyjazd na oględziny samochodu stanowi atut podkreślający, że jesteśmy coraz bardziej rozpoznawalni w środowisku.



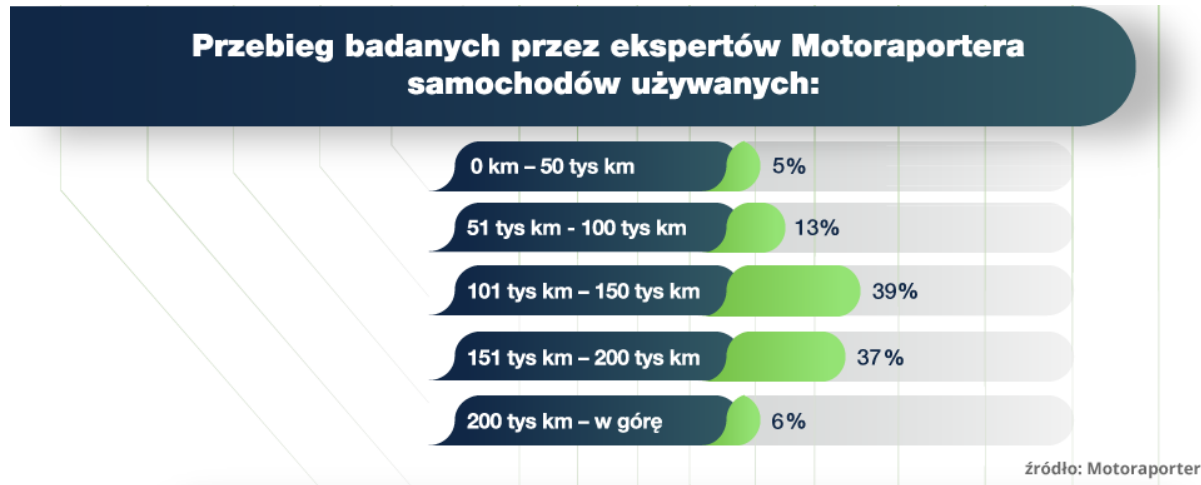
Preferencje motoryzacyjne Polaków

Z raportu Motoraportera nie tylko można dowiedzieć się, jak często mamy do czynienia z różnego rodzaju nieprawidłowościami przy sprzedaży samochodu, ale też doskonale widać preferencje motoryzacyjne Polaków. Spośród całego przekroju parametrów samochodów dowiadujemy się, że w 2014 roku najpopularniejszymi markami były ex aequo Audi, Ford i BMW, a najpopularniejszym modelem Ford Mondeo (aż 45% osób kupujących auto w danej marce wybrało ten model). Klienci Motoraportera chętnie też zdecydowali się na Audi A4, BMW Seria 5 i Seria 3 oraz Skodę Octavię. Niespodzianką jest popularność Citroena C4, modelu, który uchodzi w obiegowej opinii za awaryjny. Na popularności straciły, takie marki jak Jeep, Fiat, Kia, Opel oraz Peugeot. Większym zainteresowaniem niż w 2013 roku, cieszyły się, takie marki jak Mercedes (wzrost z 1% do 5%), Ford oraz Citroen. Odnotowano wzrost zainteresowania, takimi samochodami, jak Ford Focus, Skoda Octavia, czy wspomniany wcześniej Citroen C4.

- Jeszcze kilka lat temu mówiło się, że po polskich drogach jeżdżą stare auta. Niejeden z nas słyszał zapewne historie wypowiedane pół żartem, pół serio, jak Niemiec lub Szwajcar sprzedawali swoje samochody do Polski, bo w ich kraju nie przeszłyby już przeglądu – opowiada M. Ostrowski z Motoraportera.

Dziś to już mocno nieaktualne. Co prawda odsetek Polaków kupujących auta w salonie jest znikomy, warto jednak odnotować, że Polacy, jak kupują samochód, to najczęściej w przedziale wiekowym 4 – 8 lat (53% wszystkich sprawdzanych aut). Dla porównania odsetek sprawdzanych aut z rocznika 1990 – 1995 wyniósł tylko 3%. Auta z rocznika 2011 i młodsze stanowiły 15% wszystkich sprawdzanych pojazdów. Bazując tylko na statystykach Motoraportera dowiadujemy się, że spadła gwałtownie popularność SUV'ów (35% w 2013 roku do 14% w 2014 roku). W minionym roku dominowały auta typu Kombi, a najbardziej popularnym silnikiem jest z kolei Diesel (wzrost z 60% do 72%).

Ciekawostką jest przebieg badanych samochodów. Wśród sprawdzanych aut najwięcej jest tych z rocznika 2006 – 2010. Wiemy też, że dominują auta z importu. Według statystyk Europejczyk pokonuje rocznie około 30 tys. km. Proporcjonalnie daje to przebieg między 120.000, a 240.000 km. Wśród badanych samochodów deklarowany przebieg najczęściej zamykał się w widełkach między 101.000, a 150.000 km. Przebieg powyżej 200 tys. km. pojawił się bardzo rzadko (6% sprawdzanych aut), a kierując się statystykami powinien wystąpić w miarę regularnie.



Na czym najczęściej oszukują

Sprawdzenie przebiegu samochodu to jedna z czynności wykonywanych przez eksperta Motoraportera. W 35% przypadkach stwierdził on, że licznik został cofnięty. – W 2013 roku było to 44%. Jesteśmy zadowoleni, że liczby maleją. Powodów należy między innymi szukać w większej niż 2013 roku ilości sprawdzonych aut pochodzących z rynku krajowego. Prywatna osoba, która sprzedaje samochód raz na cztery lub więcej lat, nie myśli o przekręceniu licznika, tak jak chociażby handlarz, dla którego mniejszy przebieg, to wyższa wartość auta, a to z kolei oznacza większy

dochód w jego firmie – wnioskuje M. Ostrowski. Prawie co czwarte sprawdzone auto pochodziło z Polski (23%), klienci Motoraportera najczęściej kupowali samochody pochodzące z Niemiec (35%), na trzecim miejscu są auta pochodzące z Holandii (10%). Dwukrotnie zmalał odsetek aut pochodzących ze Stanów Zjednoczonych (do 5%).

Przypadki w których ekspert Motoraportera miał podstawy sądzić o cofnięciu licznika:



35%

źródło: Motoraporter

- Duży przebieg auta oznacza większą awaryjność silnika. Jego naprawy nie są tanie. Rozsądny klient będzie chciał poznać faktyczny stan techniczny auta, a nie ten deklarowany. My dajemy taką możliwość – wyjaśnia Marcin Ostrowski.

Obok faktycznego przebiegu często pada pytanie o to, czy auto było wcześniej poddawane naprawom lakierniczym lub blacharskim. Sprytni handlarze kupują auto powypadkowe, które trafia w Polsce do zaprzyjaźnionego serwisu blacharskiego, a po naprawie sprzedawane jest, jako bezkolizyjne. Zysk handlarza w takich sytuacjach jest o wiele większy i odwrotnie, rośnie strata klienta, który kupuje auto w zawyżonej cenie. – W 2013 roku byliśmy mocno zaskoczeni wynikami. Aż 80% sprzedawanych aut było powypadkowych. Miniony rok przyniósł spadek o 15%. Jest to w dużej mierze spowodowane przez wprowadzenie nowej usługi „wyszukania samochodu”, w której doradzamy klientom odpowiednie dla nich modele pojazdów oraz wyszukujemy je z rynku – dodaje prezes Motoraportera.

Samochody które po oględzinach eksperta Motoraportera okazały się pokolizyjne wbrew wcześniejszym deklaracjom sprzedających:



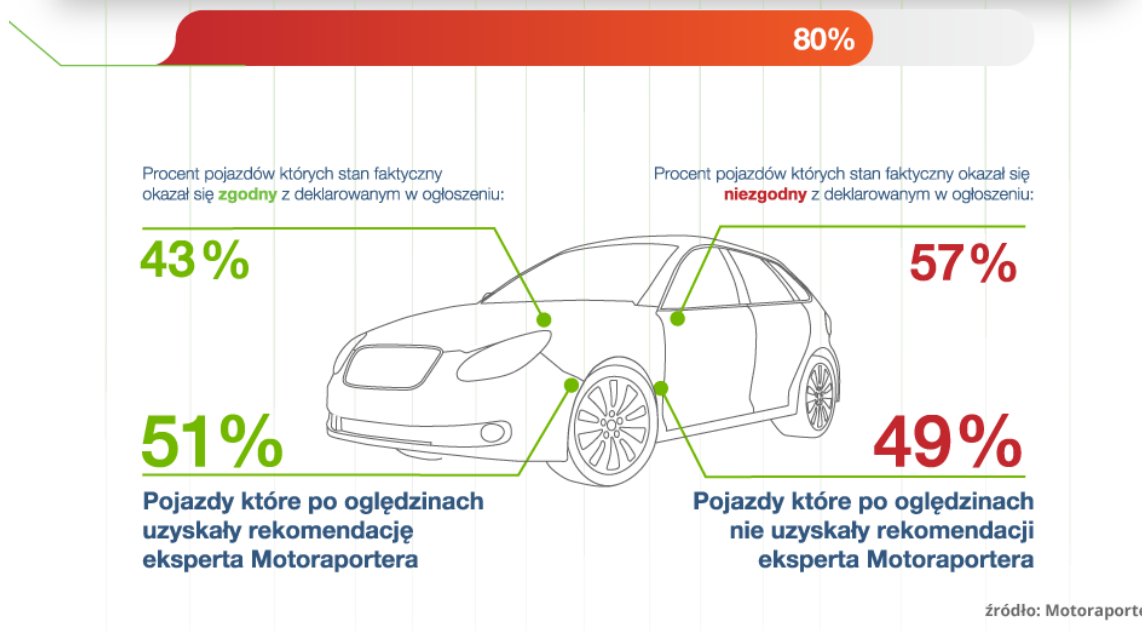
65%

źródło: Motoraporter

Hipotezy na bieżący rok

Lepsze statystyki w 2014 roku skłaniają do zadania pytania, czy w bieżącym roku utrzyma się prawidłowa tendencja. W 2013 roku odsetek pojazdów, których stan faktyczny okazał się zgodny z deklarowanym w ogłoszeniu wyniósł 38%, w 2014 roku było to 43%.

Samochody które po oględzinach eksperta Motoraportera okazały się pokolizyjne wbrew wcześniejszym deklaracjom sprzedających:



Czy w 2015 roku będzie można powiedzieć, że stan pojazdów deklarowanych w ogłoszeniu pokryje się ze stanem faktycznym więcej niż w połowie przypadków? Rośnie ilość aut zarekomendowanych przez ekspertów Motoraportera, ale wciąż jest dużo do poprawy – podsumowuje Marcin Ostrowski, Prezes Zarządu Motoraporter Sp. z o.o.

Więcej informacji oraz pełna infografika na www.motoraporter.com/pressroom

Motoraporter Sp. z o.o. to ogólnopolska sieć ekspertów motoryzacyjnych, oferujących usługi zarówno wyszukania jak i przeprowadzenia inspekcji samochodów używanych na terenie całej Polski. Na podstawie oględzin samochodu ekspert przygotowuje dokumentację techniczną która następnie drogą e-mailową dostarczana jest kupującemu. Pozwala to każdemu w szybki sposób uzyskać informacje na temat stanu technicznego i wizualnego wybranego samochodu i podjąć decyzję o ewentualnym zakupie.

Poprzez przygotowanie Raportu w jednym z 3 dostępnych wersji (Standard, Plus, Premium), Motoraporter dostarcza potencjalnemu kupującemu wiarygodne informacje dotyczące kondycji najważniejszych elementów stanu wizualnego i technicznego auta (przykładowy raport: <http://motoraporter.com/raport/4vlon>). Dzięki temu, bez straty czasu związanej z koniecznością jeżdżenia po kraju, można sprawdzić zgodność faktycznego stanu auta z ogłoszeniem, nawet jeśli samochód jest kilkaset kilometrów od miejsca zamieszkania zleceniodawcy.

Korzystanie z usług Motoraportera jest bardzo proste - wystarczy złożyć zamówienie poprzez stronę www.motoraporter.com, wybrać wariant raportu lub usługę wyszukania i weryfikacji ogłoszenia motoryzacyjnego, pozostawić swoje dane kontaktowe i dokonać płatności przelewem lub kartą kredytową. Następnie pracownicy Motoraportera kontaktują się z właścicielem auta lub właścicielem komisji, w którym oferowane jest auto a ekspert dokonuje oględzin. Raport dostarczany jest w ciągu 24-48 godzin.

Motoraporter Sp. z o.o. jest członkiem wspierającym Polskiej Izby Motoryzacji, laureatem finału konkursu Aulery 2013 i 2014.

Kontakt dla mediów:

mail: media@motoraporter.com

Łukasz Migalski tel: 733-300-233

Znajdź nas:

Facebook: <https://www.facebook.com/motoraporter>

YouTube: <https://www.youtube.com/user/motoraporter>